

Nieznana skała z kosmosu

19 czerwca 2016

W jednym ze szwedzkich kamieniołomów znaleziono kawałek nieznanej dotychczas skały. Był on tam pogrzebany przez około 470 milionów lat. Fragment nie przypomina ani skał ziemskich, ani znanych meteorytów, niewykluczone zatem, że zdradzi nam nowe tajemnice na temat historii i tworzenia się Układu Słonecznego.

Oest 65, bo tak został nazwany, to kawałek skały o średnicy 20-30 kilometrów, która w przestrzeni kosmicznej zderzyła się z innym znacznie większym obiektem, doszło do jej rozpadu, a Ziemia została zbombardowana fragmentami skał. Naukowcy uważają, że zderzenie obu asteroid, z których większy miał średnicę 100-150 kilometrów i również się rozpadł, doprowadziło do pojawienia się dużej liczby fragmentów pomiędzy Marsem a Jowiszem. Część z nich spadła na Ziemię. Dotychczas znaliśmy jednak tylko fragmenty większej asteroidy, chondrytowej. Teraz znaleziono pierwszy znany fragment drugiej ze skał. „Dotychczas nie znaliśmy meteorytu tego typu” – mówi Birger Schmitz z Lund University. W dalekiej przeszłości fragment ten spadł w towarzystwie około 100 fragmentów większej asteroidy do oceanu, w miejscu którego znajduje się obecnie Półwysep Skandynawski.

„Obiekt ten zawiera bardzo dużą koncentrację irydu, który na Ziemi jest bardzo rzadki. Zawiera też wysoką koncentrację izotopów neonu” – stwierdza Schmitz i dodaje, że izotopy te są w różnych proporcjach niż występują w chondrytach. Naukowcy zmierzili poziom promieniowania w meteorycie, co pozwoliło im na obliczenie, jak długo przebywał on w przestrzeni kosmicznej i kiedy spadł na Ziemię.

Znalezienie wspomnianego fragmentu dowodzi, że znane dotychczas meteoryty nie reprezentują wszystkich skał obecnych w Układzie Słonecznym.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: Phys.Org

Źródło: KopalniaWiedzy.pl